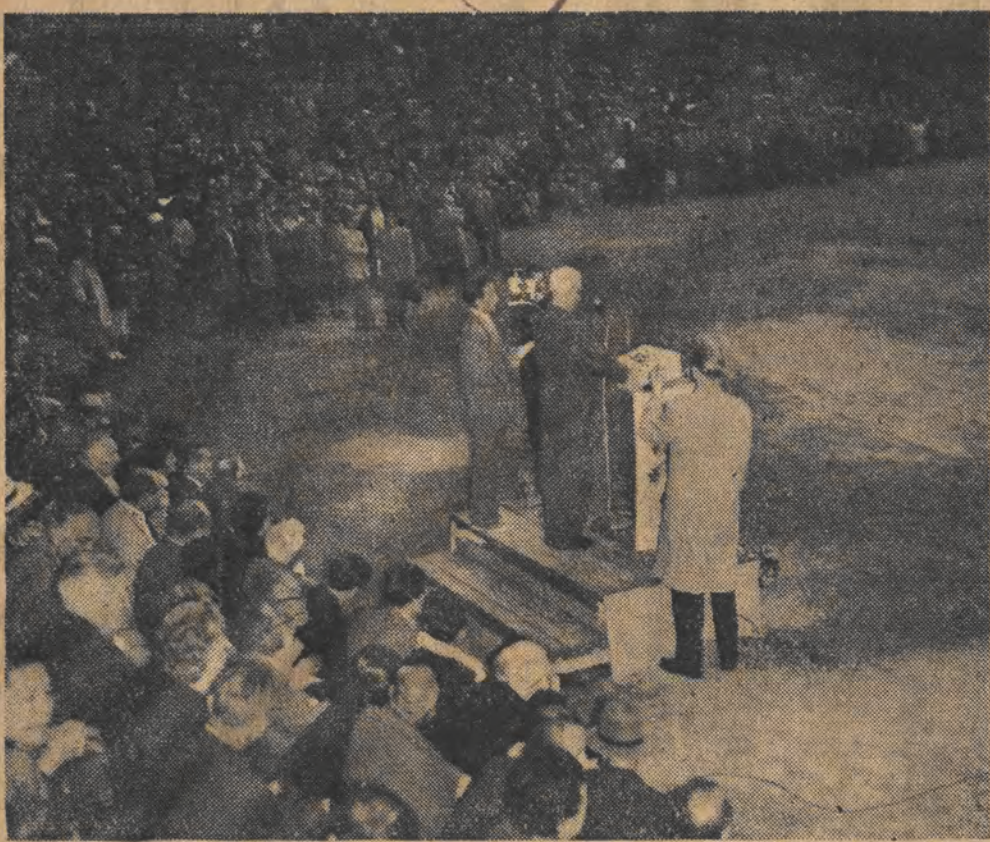


Światowe Zgromadzenie Sił Pokoju w Helsinkach



W dniu 27 ub. m. wieczorem odbyło się w Helsinkach zwołane przez finską obronę pokoju.

NA ZDJĘCIU: przemówienie prezydenta A. Fiedorowa.

NA ZDJĘCIU OBOK: członek delegacji polskiej, zaskonny górnik Polski Ludowej — Paweł Beck, w rozmowie z przedstawicielem indonezyjskiej — Emdum Tobingiem oraz Finkami — Anne Eshola i Anne — Lise Ilmarinen.

CAF — fot. Zyg. Wdowiński

NA STR. 2 PODAJEMY APPEL ZGROMADZENIA

Wybory nowego składu Światowej Rady Pokoju

HELSINKI, 30. 6. Po zamknięciu obrad Światowego Zgromadzenia Przedstawicieli Sił Pokoju odbyło się 29. VI, w godzinach wieczornych zebranie, na którym dokonano wyboru nowego składu Światowej Rady Pokoju. Kandydaci wysuwani byli przez delegacje poszczególnych krajów.

Z ramienia Polski do Światowej Rady Pokoju weszli: Maria Dąbrowska, Ostał Dłuski, Dominik Horodyski, Leopold Infeld, Jarosław Iwaszkiewicz, Leon Kruczkowski, Wiktor Kłosiewicz, Stanisław Kulczyński i Józef Orzechowski.

Zacieśnić współpracę KD i KP dla poprawienia działalności ekip łączności miasta ze wsią

Komitet Dzielnicy — Ruda zorganizował ostatnio naradę przewodniczących zakładów ekip łączności miasta ze wsią i sekretarzy organizacji partyjnych — poświęconą zagadnieniom pracy politycznej na wsi. Na zaproszenie KD — Ruda przybył na naradę i sekretarz KP w Rawie Mazowieckiej, tow. Rozkiewicz.



Było to pierwsze tego rodzaju spotkanie na terenie dzielnicy Ruda, i należało pojąć je jako ze wszystkich miar słuszną inicjatywę. Jednym z ważnych warunków prawidłowej pracy aktyw robotniczego na wsi jest przecież współpraca Komitetu Powiatowego z Komitetem Dzielnicowym — i o tej współpracy w poważnym stopniu zależą rozmiary pomocy, jaką różna klasa robotnicza niesie wsi naszego województwa.

W dyskusji nad referatem sekretarza KD — Ruda, tow. Godzikowskiego, zabralo głos wielu towarzyszy. Mówili oni o osiągnięciach, ale przede wszystkim o trudnościach pracy ekip. Nie dziwnego: jak wspomnieliśmy, było to pierwsze tego rodzaju spotkanie.

Dyskusję poddał służnej krytyce pracę, a raczej brak pracy dzielnicowej komisji łączności oraz skrytykował Komitet Dzielnicowy, że za mało interesuje się problemami pracy ekip na wsi.

Część towarzyszy zgłaszała krytyczne uwagi pod adresem Komitetu Powiatowego stwierdzając, że KP w Rawie nie analizuje pracy ekip, nie zapewnia im dostatecznego instruktażu politycznego, co utrudnia ekipom opracowanie dokładnego planu pracy. Zdarzają się też ekipy, które nie znają sytuacji politycznej wsi, co z kolei prowadzi do błędów w pracy.

Narada wykazała, że ważnym czynnikiem podniesienia skuteczności pracy ekip jest obok zapewnienia instruktażu ze strony KP — bliższa niż dotąd, głębsza praca partyjnego aktyw robotniczego z wielkimi organizacjami partyjnymi. Dlatego też I sekretarz KP w Rawie, tow. Rozkiewicz, w swoim wystąpieniu nawiązał do tych zagadnień. Zapewnienie systematycznej informacji politycznej dla ekip ze strony sekretarza i organizacyjne zabezpieczenie tych informacji, przekazywanie przez KD Komitetowi Powiatowemu wniosków ze sprawozdań ekip, wspólne narady z sekretarzami miejskich organizacji partyjnych — oto formy współpracy wyłonione na naradzie.

BONN przyjął zaproszenie rządu ZSRR

Jak podoje korespondent Agencji Reuters z Bonn, 30 czerwca rząd Niemieckiej Republiki Federalnej przyjął zaproszenie rządu ZSRR do udziału w konferencji w sprawie nawigacji szlaków dyplomatycznych, gospodarczych i kulturalnych między Związkiem Radzieckim a Niemiec Republiką Federalną.

W odpowiedzi swój rząd NRF zawiadomiła, że przyjmuje zaproszenie do podjęcia rokowań na temat nawigacji szlaków między obu krajami. Jednocześnie rząd NRF wyraża pogląd, że „w obecnej sytuacji” wydaje się wskazane, „by zagadnienie, które stanowiło temat podjętych rokowań, zostało przedmiotem jednolitego stanowiska państwa niemieckiego”.

Według doniesień Agencji Reuters, delegacja niemiecka w Moskwie jest już na miejscu.

Agencja TASS podała komunikat Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju o wynikach kampanii zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim w ZSRR.

Apel podpisało 123.543.004 obywateli ZSRR. Liczba ta znacznie przewyższa ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Komunikat Wydziału Propagandy KLPZPR

Łódzki Komitet PZPR zawiadamia, że uroczystość zakończenia roku szkolnego partyjnego 1954-1955 odbędzie się dnia 3 lipca br., o godz. 10, w Teatrze im. St. Jaracza, przy ul. Jaracza 27. Ważne jest zaproszenie.

123,5 miliona obywateli ZSRR podpisało apel wiedeński

Agencja TASS podała komunikat Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju o wynikach kampanii zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim w ZSRR.

Apel podpisało 123.543.004 obywateli ZSRR. Liczba ta znacznie przewyższa ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

PROLETARIAT WSZYSTKICH KRAJÓW JEDNOCI SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 155 (2407) ROK XI ŁÓDŹ, PIĄTEK 1 LIPCA 1955 ROKU CENA 15 GR

POSIEDZENIE PREZYDIUM Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

W dniu 29 czerwca br. odbyło się w Belwedrze pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, Bolesława Biernta, posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego z udziałem przewodniczących wojewódzkich komitetów Frontu Narodowego.

Prezydium wysłuchało informacji pła Józefa Kalinowskiego o bieżącej pracy komitetów Frontu Narodowego oraz nakreśliło dalsze zadania, wódcy których koncentrować się winna w najbliższym okresie — praca komitetów Frontu Narodowego.

Prezydium uchwaliło apel do komitetów Frontu Narodowego w związku ze świętem 22 Lipca (tekst apelu podajemy poniżej).

Prezydium postanowiło rozszerzyć skład sekretariatu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, do którego dotychczas wchodził sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — Edward Ochab, i członkowie — Aleksander Juskiewicz, Leon Chajm, Marian Rybicki, Alicja Musiałowa, Helena Jaworska, Józef Kalinowski — o dwóch nowych członków, tj. ob. Dominika Horodyskiego i ob. Zofię Wasilkowską. Jednocześnie Prezydium powołało nowych sekretarzy Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — Józefa Kalinowskiego, Aleksandra Juskiewicza i Dominika Horodyskiego.

Apel do komitetów Frontu Narodowego

Zbliża się 22 Lipca — Święto Wyzwolenia i Święto Konstytucji. Naród nasz patrzy z dumą na dorobek swej jednolitej pracy, z głęboką wiarą w szczytliwą przyszłość przysięgając do realizowania nowych wielkich zadań budownictwa socjalistycznego.

Tegoroczne Święto Lipcowe obchodzimy w okresie niezwykle doniosłym dla Polski i całego świata. Jest to okres wielkiej mobilizacji narodów, walczących przed kłopotliwym wojennym imperializmem, o rozwiązanie sporów, zagadnień międzynarodowych — droga rokowań między wielkimi mocarstwami, o pokojowe współzawodnictwo narodów i państw niezależnie od ich ustroju. Doniosłe etapy tej wielkiej akcji pokojowej, prowadzonej przez obóz socjalizmu i postępu, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, to zawarcie traktatu państwowego i neutralizacja Austrii, propozycja powszechnego rozbrojenia, opracowane przez rząd ZSRR, zawarcie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej 8 państw na konferencji w Warszawie, normalizacja stosunków z Jugosławią, radziecka propozycja nawiazania stosunków dyplomatycznych z Niemcami zachodnimi, wspólne deklaracje Bułgarii i Nehru, wreszcie bliska już — a pierwsza od konferencji poczdamskiej w 1945 roku — konferencja szefów rządów Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w lipcu br.

Ta pokojowa polityka, wyrażająca pragnienie i interesy wszystkich narodów, skutecznie miesza szczyty i rozbiła plany imperialistycznych organizatorów wojny i nowego odwetowego Wehrmachtu. Dzięki tej polityce, której wyrazem jest również Światowe Zgromadzenie Przedstawicieli Sił Pokoju w Helsinkach, nadzieja trwałego pokoju idzie wielką falą przez świat.

Tegoroczne Święto Lipcowe wypada w końcowym okresie (Dalszy ciąg na str. 2)

Choć była dopiero dwunasta i praca popołudniowej zmiany zaczynała się za dwie godziny, Zareba był już w zakładzie.

Tuż przy wejściu spotkał przewodniczącego zakładowego koła ZMP, Lutka Kuna. Po przywitaniu Zareba zapytał: — Masz dla mnie jakieś zadanie? — Mam — odpowiedział Kuna. — Napisz do gazetki o swojej brigadzie, napisz o tym, jak realizujemy festiwalowe zobowiązania.

Kiedy młodzież ZPB im. Stalina weszła do festiwalowego współzawodnictwa swych kolegów z Zakładów im. Marchlewskiego, w Łódzkich Zakładach Kinotechnicznych zawrzało.

Włóknarz podjęł zobowiązania, musimy iść ich śladem — mówiono we wszystkich ośmiu młodzieżowych brigadach. — Przecież niejedną przydałoby się poprawić... Z jakością jest u nas niegęsto. Zbyt szybko niszczymy narzędzia... Szczególnie żywo omawiali te sprawy frezerzy briga-

Zareba pisał z zapałem. I o tych najlepszych i o tych, co to zakład ciągną do tyłu. Chwilami odkładał pióro i zamyślał się... — Tak, brigada Wasilewskiego zasługuje na uznanie. Wasilewski, to dobry i sumienny brigadzysta. Zaczęła pracę w zakładzie przed trzema laty. Początkowo pracował w brigadzie Mo-



W niedzielę o godz. 10-ej

(Poznań, czwartek, 30 czerwca)

Na umieszczonej tu przy tzw. robotnym wejściu tablicy napis: „Za dwa dni otwarcie Międzynarodowych Targów Poznańskich”.

Dwa dni, to 48 godzin. Niewiele, bardzo mało czasu. A tu jeszcze tyle pozostało do zrobienia.

Czytają napis kierowcy wozów ciężarowych nieprzerwanym szeregiem zających na teren wystawy i wyjeżdżających z niego. Noga mimo woli mocniej naciska pedał: gazu, szybciej, szybciej...

Na terenie Targów wielki ruch. Praca wra, kłpi. Uwija się brzozy monterów, plastyków, stolarzy, malarzy, elektryków, brzozy drogowo, ogrodnicy. Megafony co chwila nawołują: Elektrycy! Proszę do pawilonu chińskiego... Technik Skąbski prosi natychmiast do kierownictwa... Uwaga, uwaga, kierowca, wywróć!...

Krzyżują się różnorodne słowa — jest tu zatrudnionych wielu fachowców z ZSRR, Niemiec, Rep. Dem., z Czechosłowacji, Chin i z wielu innych krajów. Czy zdają na czas, czy w niedzielę rano wszystko będzie gotowe, jak to się mówi: zapiekie na ostatni guzik? Te i podobne pytania zadają sobie zjeżdżający już do Poznania dziennikarze, pierwsi goście z kraju, i zagranicy, a wreszcie liczni przechodnie — mieszkańcy wielkopolskiego grodu.

Zaprzany w tej sprawie inż. Woźniak, gł. inżynier Targów, macha ręką, ociera pot z czoła i uśmiechając się mówi: — Wszystko gra, zdajemy. A zresztą za niewiele już godzin przekonacie się sami.

Jeden ze współorganizatorów opowiada zabawną historię, która miała miejsce w roku 1950. Otóż przed wejściem na Targi zbraleri się już zaproszeni goście, a inż. dyżurny, w małym baraku, przyjmował jeszcze ostatnie meldunki od opuszczających teren brzozy robotniczych. Robił to jeszcze wówczas, gdy robotnicy zaczęli w błyskawicznym tempie rozmontowywać jego barak. Zdjęto dach, ściany, zostało biurko, telefon, a... inżynier? Inżynier zerwał przewód telefonu, wziął aparat pod pachę, krzyknął — gotowe! i wskoczył na stopień przejeżdżającej ciężarówki, gdy tymczasem dosłownie przed dwiema minutami minister przejął wstęgi w wejścia i na teren weszli pierwsi zwiedzający.

A więc „spokojna głowa”!

Wysoko strzela w górę smukła wieża nad pawilonem reprezentacyjnym. Kłomby i rabaty pełne już zieleni, kwiatów. Błęszczą bielą i świeżością mury pawilonów, uwijają się setki robotników. Prędko, prędko... XXIV Międzynarodowe Targi Poznańskie, to wielkie wydarzenie. Zaprezentujemy światu nasz 10-letni dorobek, zaprezentujemy dorobek piętego pod względem wielkości produkcji przemysłowej państwa w Europie — Polski Ludowej.

Zapadła noc, ucichł gwar ulic. Ciszę przerywają tylko od czasu do czasu kroki późnonocnego przechodnia lub warkot przejeżdżającego ciągnika. Ale na terenie Targów praca wra w jeszcze bardziej wzmożonym tempie. Setki lamp, reflektorów czynią z nocy dzień. Snąg szereg aut, skrzypią dźwięki. Za dwa dni otwarcie... J. KRYGIER

Zeglarskie Regaty Pokoju i Przyjaźni Warszawa — Bydgoszcz



W niedzielę, 26 czerwca br. odbyło się w Bydgoszczy uroczyste zakończenie Zeglarskich Regat Pokoju i Przyjaźni. Na starcie stanęło 113 łodzi i przeszło 200 zawodników w 5 klasach. Trasa z Warszawy do Bydgoszczy wynosiła 276 km i podzielona była na 6 etapów.

NA ZDJĘCIU: na trasie I etapu Warszawa — Zakroczym.

Wielki Festiwal Młodzieży i Studentów

KOŃCZY SWĘ PRZYGOTOWANIA DO FESTIWALU

Przygotowania młodzieży francuskiej do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów weszły już w fazę końcową. Międzynarodowa sztafeta pokoju, która biegnie z Anglii, 7 lipca przebiedzie do Calais we Francji, a 13 lipca dotrze do Paryża, gdzie w dniu tym, tj. w przeddzień narodowego święta Francji, odbędzie się wielki festyn młodzieży.

W dniach 9 i 10 lipca odbędzie się spotkanie około 200 delegatów młodzieży francuskiej i włoskiej.

30 TYS. PODPISÓW POD APELEM WIEDEŃSKIM ZEBRAŁ MŁODY HINDUS

W trakcie przygotowań do Festiwalu Warszawskiego młodzież Indii zbierała podpisy pod apelem wiedeńskim. Młody Hindus Tusi Roy zebrał 30 tys. podpisów.

PRZEDFESTIWALOWY PRZEGLĄD SOLISTÓW I ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH NA WĘGRZACH

Na Węgrzech zakończył się przedfestiwalowy przegląd solistów i zespołów artystycznych. 290 osób wyróżnionych decyzją jury wyjechało do Warszawy, reprezentując młodych twórców i artystów węgierskich na V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Na estradach warszawskich zobaczymy m. in. solistki i solistów Opery Budapeszteńskiej, zespoły pieśni i tańca, m. in. Zespół Armii Ludowej, zespół debreczyński, oraz orkiestrę symfoniczną Akademii Muzycznej.

W grupie artystów filmowych przybędzie na Festiwal bohaterka filmu pt. „Budapeszteńska wiosna” — Zsuzsa Gordon. W skład delegacji kulturalnej młodzieży węgierskiej na Festiwal Warszawski wejdzie również wielu reżyserów filmowych i operatorów.

Pierwsi absolwenci Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste zakończenie pierwszego kursu Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu w Łodzi. W uroczystości wzięł udział sekretarz KC PZPR, tow. B. Malinowski.

Do absolwentów w imieniu kierownictwa WUML przemówił tow. Mokras. Zwrócił on szczególną uwagę na doniosłą rolę Uniwersytetu w zdobywaniu i pogłębianiu wiedzy przez działaczy społecznych i gospodarczych.

Absolwenci otrzymali dyplomy ukończenia studiów oraz szereg nagród książkowych. Personelowi naukowemu za ofiarę pracy podziękował w imieniu absolwentów tow. Gabrys.

Na zakończenie uroczystości wystąpili artyści scen łódzkich.

Trzeba o nich napisać krytycznie — postanawia Zareba.

Festiwalowe współzawodnictwo w Łódzkich Zakładach Kinotechnicznych trwa już od wielu tygodni. Najpoważniejszym jego osiągnięciem jest to, że ogólna ilość braków została zmniejszona o połowę. Wzrosła także znacznie wydajność. Wiele w tym zasługi przyniosło Zakład Główny ZMP uzyskany na stałe za produkujące miejsce we współzawodnictwie pracy między zakładami przemysłowego jest chlubą całego zakładu.

Będziemy starali się pomnożyć nasz dotychczasowy dorobek — mówią młodzi robotnicy Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych. — V Światowy Festiwal Młodzieży uczymy odnie i powitamy wyższą, lepszą i tańszą produkcją.

Obecnie 20-letni Moneta jest już cenionym majsterem, a jego uczeń, Wasilewski — brigadzysta. On sam, Zareba, awansował także na brigadzystę. Ale dość rozmawiać, trzeba pisać. „Koleży z brigady ślusarskich obniżają ilość braków od 1 do 3 proc., zwiększają wydajność pracy o około 4 proc., racjonalnie wykorzystują narzędzia pracy...”

Trudno jednak opędzić się przed uporczywym myśleniem. Przed oczyma Zareba widzi „czarna deska” z dużym napisem: „Piętnujemy niszczycieli narzędzi”. Na desce od wczoraj widnieje nazwisko frezera z jego brigady, Zdzisława Najmiera. Obok, na drugiej tablicy brakorobów wypisano nazwisko Henryka Zdrzyckiego. Nieraz już pojawiały się na tych tablicach nazwiska Kosmali i Różyckiego, —

Alfred JAROSZEWICZ skazany na 12 lat więzienia

W dalszym ciągu proces Alfreda Jaroszewicza Sąd zakończył przesłuchiwanie świadków, po czym nastąpiły przemówienia stron.

Świadek Stefan Łęski, przedwojenny urzędnik do specjalnych poruczeń w dziale bezpieczeństwa departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przedstawił Sądowi metody, jakie burżuazyjny aparat układowy stosował w walce z KPP. Świadek stwierdził, że ówczesny minister Spraw Wewnętrznych Henryk Kawecki, uznając polityczne metody zwalczania KPP za nie wystarczające, zalecał również metody fizycznej przemocy. Metoda ta polegała na tym, że konfident, któremu udało się wniknąć w szeregi partii, miał podsuwać jej kierownictwu odpowiednie informacje, mające ułatwić rozbiór partii od wewnątrz.

Świadek Marian Sychalski stwierdza, że z Jaroszewiczem spotkał się po raz pierwszy w połowie 1941 roku na zebraniu organizacyjnym grupy biuletynu radiowego. Świadek nawiązał z Jaroszewiczem kontakt, rozpoczął z nim współpracę, a następnie wprowadził do GL.

Świadek Mieczysław Wąrowski stwierdza, że z oskarżonym zetknął się w roku 1926 podczas swej działalności w rewolucyjnej akademickiej organizacji ZNMS „Życie”. Jaroszewicz — wówczas pracownik „dwojki” — zaproponował mu dostarczenie tajnych dokumentów II oddziału oraz materiałów wydobywanych.

Od pierwszej chwili — mówi świadek — byłem głęboko przekonany, że jest to prowokacja. Przekonanie moje zostało utwierdzone tym, że podczas tych rozmów Jaroszewicz nie ujawnił żadnego szczegółu, który by mógł uchronić od represji osoby pochodzące z „dwojki” o sympatiach lub przynależności do partii.

Świadek Stanisław Świątkowski, ps. „Barbara”, był w okresie okupacji łącznikiem pomiędzy Sychalskim i Jaroszewiczem. Wyjaśnia on na pytanie sądu, jak wyglądała ta współpraca. Jaroszewicz przekazywał Sychalskiemu wiele meldunków na temat powojennych spraw gospodarczych, jednak — jak on je ocenił — były to meldunki nie przedstawiające poważnej wartości.

Po zamknięciu przewodu Sąd udzielił głosu oskarżycielowi publicznemu.

Oskarżyciel publiczny prok. M. Majster szeroko omówił wieloletnią działalność Jaroszewicza na szkodę narodu polskiego w różnych ogniskach II oddziału, a następnie w latach okupacji i po wyzwoleniu — podkreślał, że oskarżony brał czynny udział w przesładowaniu działaczy i członków ruchu komunistycznego i postępowego.

Podając poszczególne czynności oskarżonego, kwalifikacji prawnej oskarżyciel publiczny wniosł o wymierzenie Jaroszewiczowi kary 15 lat więzienia.

Z kolei zabrał głos obrońca oskarżonego — adwokat Rozenblit. Odnosnie działalności oskarżonego w okresie przedwojennym, obrońca podkreśla, że Jaroszewicz „dwojki” pchnęli mu in, trudne warunki materialne. Adwokat jest zdania, iż fakt ten jak również ocena całokształtu działalności oskarżonego jako agenta „dwojki” nie uzasadniają żądania najwyższego wymiaru kary przewidzianego w klasyfikacji prawnej tych przestępstw.

W konkluzji swego wywodu adwokat Rozenblit prosi Sąd o szersze niż wnosil prokurator — zastosowanie przy wymiarze kary ustaw amnestyjnych oraz o łagodny wyrok.

Nowy rząd Izraela

Po krótkotrwałym kryzysie gabinetowym Mosze Szaret utworzył nowy rząd. Agencja Reuters donosi z Jeruzolimy, że parlament Izraela zatwierdził nowy skład rządu, w którym nie są reprezentowani prawnicy syjonistyczni. Nowy gabinet Szaret składa się z 12 ministrów. Poprzedni gabinet liczył 16 ministrów. W nowym gabinecie 9 ministrów należy do socjaldemokratycznej partii Mapai, której członkiem jest premier Szaret.

Zgon K. Grusa

W Łodzi zmarł w wieku lat 70 zasłużony artysta — grafik, znany karykaturzysta, laureat nagrody państwowej — Kazimierz Grus. W ciągu długoletniej pracy artystycznej Kazimierz Grus zdobył sobie zasłużone uznanie w Polsce i za granicą rysunkami satyrycznymi, karykaturami i ilustracjami.

Już dziś można rozwiązać

szereg kwestii w drodze rokowań

APEL ŚWIATOWEGO ZGROMADZENIA SIĘ POKOJU w związku z konferencją szefów rządów 4 mocarstw

Światowe Zgromadzenie Sił Pokoju w Helsinkach uchwaliło na swym końcowym posiedzeniu następujący apel:

Po raz pierwszy od 10 lat w podzielnym świecie spotkają się dziesiątki państw, dając publicznie szefowie rządów czterech wielkich mocarstw. Ludzkość pokłada w nich swe nadzieje. Czołowym ich zadaniem będzie przezwyciężenie wzajemnej nieufności.

Światowa opinia publiczna powstaje obecnie przeciwko polityce siły, przeciwko blokom militarnym, wysiłkom zbrojeniowym, strasliwym niebezpieczeństwom wojny atomowej. Porozumienie genewskie, zakończenie wojny w Indochinach, konferencja w Bandungu, neutralność Austrii, usankcjonowana traktatem, deklaracja belgradzka — wszystko to są owoce przebudzenia, które znalazło wyraz w stanowisku rządów.

Jeśli chodzi o problem rozbrojenia i broni atomowej, problem, którego rozwiązaniu przeszkadzały dotychczas nieprzezwyciężone sprzeczności, to punkty widzenia zbliżyły się w takim stopniu, że porozumienie w chwili obecnej jest już tylko kwestią dobrej woli.

Co się tyczy bezpieczeństwa, to zasady przyjęte na konferencji w Bandungu wykazywały, iż na całym kontynencie współpraca pokojowa między krajami o różnych ustrojach społecznych może się opierać na takich właśnie koncepcjach, jakie proklamowały Indie i Chiny.

Zgromadzenie w Helsinkach wykazało, że jeśli konferencja czterech mocarstw będzie się liczyła z opinią publiczną, to stanie się ona pierwszym etapem budowy systemu gwarantującego bezpieczeństwo wszystkim państwom europejskim i umożliwiającego wkroczenie na drogę ścisłej współpracy gospodarczej i kulturalnej. Zbudowanie takiego systemu wiąże się z jednoczeniem Niemiec nie należących od żadnej koalicji militarnej, Niemiec, zabezpieczonych przed odrodzeniem się militarizmu.

W tym duchu konferencja czterech mocarstw winna przygotować w drodze rokowań wycofanie wojsk obcych z chińskiej wyspy Tajwan (Formoza). Konferencja powinna się zająć również o ścisłe przestrzeganie porozumień genewskich w sprawie Indochin. Powinna ona umożliwić Organizacji Narodów Zjednoczonych wkroczenie na drogę powszechności przez włączenie w poczet swych członków Chińskiej Republiki Ludowej.

Alie istnieją jeszcze siły, które odpowiadają zmasowanej i które przeciwdziałają

Przez pobudzenie inlektu politycznego, pomoc i opiekę nad światłami, bibliotekami, zespołami artystycznymi, kołami czytelnictwa, placówkami socjalnymi mogą komitety Frontu Narodowego odegrać wielką rolę w rozwoju życia kulturalnego naszego wsi.

W obecnej sytuacji między narodowej szczególnie ważnym zadaniem komitetów Frontu Narodowego jest wszechstronne wyjaśnianie masom polityki rządu ludowego i całego obywateli, wskazanie na nierozdzielność łączności między dobrym wykonywaniem naszych zadań gospodarczych a walką o pokój na świecie.

Pod hasłem pokoju i braterstwa między młodzieżą wszystkich ras i narodów, różnych poglądów i wierzeń odbędzie się w sierpniu br. w naszej stolicy — Warszawie, V Światowy Festiwal Młodzieży. Wyjaśnijcie szlachetne idee i cele, które przyswajacie. Festiwalowi w mobilizowaniu młodzieży całego świata do czynnej walki o pokój, o współpracę między narodami.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego wyzwa komitety Frontu Narodowego do starannego przygotowania akademii i uroczystych zebrań z okazji 22 Lipca.

Będziemy jak zawsze pamiętać o grobach poległych za naszą wolność żołnierzy polskich i radzieckich. Uporządkujmy mogiły bohaterów, pokryjmy je zielenią i kwiatami.

OBYWATELE — DZIAŁACZE FRONTU NARODOWEGO! Niespełnia miesiąc dzieli nas od święta 22 Lipca. Niech ten dzień stanie się powszechną manifestacją jedności naszego narodu, skupionego pod sztandarami Frontu Narodowego w pracy dla dobra ojczyzny, dla szczęścia jej synów i córek. Siłni jednością, oparciem o braterską przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami ludowodemokratycznymi, zgodną i obojętną pracą milionów patriotów jeszcze bardziej umocnimy niepodległość Polski, przyczynimy się do utrwalenia pokoju.

PREZYDUM OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU FRONTU NARODOWEGO

W tym duchu konferencja czterech mocarstw winna przygotować w drodze rokowań wycofanie wojsk obcych z chińskiej wyspy Tajwan (Formoza). Konferencja powinna się zająć również o ścisłe przestrzeganie porozumień genewskich w sprawie Indochin. Powinna ona umożliwić Organizacji Narodów Zjednoczonych wkroczenie na drogę powszechności przez włączenie w poczet swych członków Chińskiej Republiki Ludowej.

Alie istnieją jeszcze siły, które odpowiadają zmasowanej i które przeciwdziałają

Przez pobudzenie inlektu politycznego, pomoc i opiekę nad światłami, bibliotekami, zespołami artystycznymi, kołami czytelnictwa, placówkami socjalnymi mogą komitety Frontu Narodowego odegrać wielką rolę w rozwoju życia kulturalnego naszego wsi.

W obecnej sytuacji między narodowej szczególnie ważnym zadaniem komitetów Frontu Narodowego jest wszechstronne wyjaśnianie masom polityki rządu ludowego i całego obywateli, wskazanie na nierozdzielność łączności między dobrym wykonywaniem naszych zadań gospodarczych a walką o pokój na świecie.

Pod hasłem pokoju i braterstwa między młodzieżą wszystkich ras i narodów, różnych poglądów i wierzeń odbędzie się w sierpniu br. w naszej stolicy — Warszawie, V Światowy Festiwal Młodzieży. Wyjaśnijcie szlachetne idee i cele, które przyswajacie. Festiwalowi w mobilizowaniu młodzieży całego świata do czynnej walki o pokój, o współpracę między narodami.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego wyzwa komitety Frontu Narodowego do starannego przygotowania akademii i uroczystych zebrań z okazji 22 Lipca.

Będziemy jak zawsze pamiętać o grobach poległych za naszą wolność żołnierzy polskich i radzieckich. Uporządkujmy mogiły bohaterów, pokryjmy je zielenią i kwiatami.

OBYWATELE — DZIAŁACZE FRONTU NARODOWEGO! Niespełnia miesiąc dzieli nas od święta 22 Lipca. Niech ten dzień stanie się powszechną manifestacją jedności naszego narodu, skupionego pod sztandarami Frontu Narodowego w pracy dla dobra ojczyzny, dla szczęścia jej synów i córek. Siłni jednością, oparciem o braterską przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami ludowodemokratycznymi, zgodną i obojętną pracą milionów patriotów jeszcze bardziej umocnimy niepodległość Polski, przyczynimy się do utrwalenia pokoju.

PREZYDUM OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU FRONTU NARODOWEGO

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

M.B.

im.

W.

Wilhelm Pieck — wielki rewolucjonista i bojownik nowych Niemiec (W 60 rocznicę działalności w ruchu robotniczym)

Międzynarodowy ruch robotniczy wraz z niemieckim ruchem robotniczym obchodzi dziś uroczyste 60-lecie aktywnej i owocnej działalności towarzysza Wilhelma Piecka w ruchu robotniczym. Piecka to uroczystość i szczególnie bliska polskiemu ruchowi rewolucyjnemu, z którym Wilhelm Pieck był tak blisko związany. „Czuje się — mówi towarzysze Pieck — związany z polską klasą robotniczą i jej partią szczególnie przez to, że mymi przyjaciółmi i towarzyszami w boju byli tacy wybitni rewolucjonisci polscy, jak Julian Marchlewski i Róża Luksemburg”.

60 lat temu 19-letni robotnik, Wilhelm Pieck, wstąpił w szeregi Socjaldemokratycznej Partii Niemiec. Od pierwszej chwili był on w pełni wcieleniem i współtowarzyszem rewolucyjnej walki Franciszka Mehringa, Róży Luksemburg, Karola Liebknechta i Klary Zetkin. U ich boku zwałował w partii oportunistów, którzy pragnęli podporządkować burżuazyjnym interesom robotniczym.

W latach pierwszej wojny światowej towarzysze Pieck, wierny ideałom międzynarodowemu, walczył przeciwko imperialistycznej wojnie. W październiku 1918 roku towarzysze Pieck wraz z Liebknechtem organizuje masę robotniczą do walki przeciwko wilhelmowskiemu Niemcom, o Niemcy ludu pracującego. Zdrada przywódców socjaldemokratów sprawiła, że obywateli i kapitalistów opanowali cały aparat państwowy i rozbił siły rewolucji w pierwszych, decydujących miesiącach Republiki Weimarskiej.

30 grudnia 1918 roku lewica partii socjaldemokratycznej powołuje do życia Komunistyczną Partię Niemiec. Towarzysze Pieck zostaje członkiem Komitetu Centralnego KPD.

Po śmierci Róży Luksemburg, Liebknechta i Mehringa, towarzysze Pieck jest jednym z tych wybitnych działaczy, którzy skupiają się wokół Ernsta Thaelmanna i wraz z nim kieruje partią. I im to przypadło w udziale dokonanie trudnego zadania przewyciężenia w partii resztek oportunistów, przekształcenia jej w partię leninowską, nierozdzielnie związaną z najszerszymi masami ludu pracującego, nieprzejednaną w walce z burżuazją oraz z jej agenturami w ruchu robotniczym.

W latach międzywojennych towarzysze Pieck był czynnym działaczem Międzynarodówki Komunistycznej. W swych wystąpieniach ostrzegał on przed katastrofą, jaką stała dla narodu niemieckiego i całego świata doświadczenia Hitlera do władzy. Zwalczał z całą namiętnością nacjonalizm, zaszczepiany w masach przez faszyzm, przeciwstawiając się zdecydowanie imperializmowi niemieckiemu, którego hasłem był „Drang nach Osten” i polityka eksterminacyjna wobec innych narodów, w tym i narodu polskiego.

Po dojściu Hitlera do władzy, kiedy to Ernest Thaelmann został uwięziony przez niemieckich faszyzistów, Komitet Centralny KPD poleca towarzysza Piecka udać się za granicę. Tow. Pieck spędza wiele lat w Związku Radzieckim, śledząc kierunek walki. Cierpiąc z ogromnych doświadczeń KPRZ, mobilizując niemiecką klasę robotniczą do walki przeciwko faszyzmowi i wojnie, wyzwa do międzynarodowej solidarności proletariatu w imię socjalizmu i pokoju.

Gdy Armia Radziecka rozgromiła hitlerizm, towarzysze Pieck wraca do Niemiec. Znowu staje na czele walki o likwidację zbrodni w ruchu robotniczym, o jedność klasy robotniczej. Albowiem, „jedność organizacyjna klasy robotniczej” — mówił towar. Pieck — stanowi podstawę dla przeprowadzenia wielkiego zadania zniszczenia militarystyki i imperializmu oraz dla zabezpieczenia pokoju i zachowania narodowej jedności ludu niemieckiego. Jednocześnie towar. Pieck walczył niezmennie o stworzenie takiego państwa niemieckiego, które nigdy by już



nie zagrażało pokojowi i bezpieczeństwu narodów. Takimi Niemcami staje się stworzona w 1949 roku Niemiecka Republika Demokratyczna, której prezydentem zostaje towarzysze Wilhelm Pieck.

Powstanie pierwszego w dziejach demokratycznego, miłującego pokój państwa niemieckiego, kierowanego przez partię marksistowską — leninowską — Socjalistyczną Partię Jedności Niemiec (SED), stworzyło warunki dla dokonania wielkiego przełomu w stosunkach polsko-niemieckich. Przełom ten związany jest na wieki z imieniem towarzysza Piecka. Partia i rząd, na czele których stoi towar. Pieck, stanowiąc i zdecydowanie usunął granicę na Odrze i Nysie za granicę pokoju. Niemiecka Republika Demokratyczna stała się kierowniczą siłą w walce o pokój, o demokratyzację i zjednoczenie Niemcy, w walce przeciwko wszelkim próbom przekształcenia Niemiec w bazę agresji.

60 lat działalności towarzysza Wilhelma Piecka — to piękny wzór oddania wszystkim siłom sprawie rewolucji, piękny wzór życia w służbie klasy robotniczej, w służbie narodu. W działalności swej opierał się na doświadczeniach dziesiątków lat walki klasy robotniczej, na głębokiej znajomości nauki marksizmu-leninizmu. Cała jego działalność przepełniona jest międzynarodowym

Za kilka dni naród polski i naród niemiecki obchodzą 5 rocznicę podpisania układu zgorzelenckiego o ostatecznym wytyczeniu granicy na Odrze i Nysie. Jest to rocznica, która wskazuje całemu narodowi niemieckiemu i całemu światu, jak z korzyścią dla obu narodów rozwijać się mogą dobrosąsiedzkie, przyjazne stosunki. „Przyjaźń niemiecko-polska — mówił towar. Pieck w czasie wizyty w Polsce w grudniu 1950 roku — służy utrzymaniu i umocnieniu pokoju. Granica na Odrze i Nysie stała się prawdziwą granicą pokoju, która łączy ze sobą nasze oba narody i przez to służy pokojowi w całej Europie”.

Naród polski zna dobrze towarzysza Piecka i darzy go gorącym uczuciem, widząc w nim wielkiego przywódcę niemieckiej klasy robotniczej, niezłomnego rewolucjonistę i bojownika o przyjaźń między narodami polskim i niemieckim. W dniu 60-lecia działalności towarzysza Piecka w ruchu robotniczym, życzymy mu wielu lat dalszej pracy dla dobra międzynarodowego ruchu robotniczego, dla pogłębienia przyjaźni polsko-niemieckiej, dla socjalizmu i pokoju.

Eisenhower o konferencji genewskiej

29 ub. m. odbyła się w Waszyngtonie w Białym Domu konferencja prasowa.

Na konferencji tej prezydent Eisenhower odpowiadając na szereg pytań dotyczących konferencji genewskiej oświadczył, że konferencja ta ma dziś większe szanse powodzenia niż przed dwoma miesiącami. Eisenhower dodał jednak, że „usiłuje nie oczekiwać od konferencji zbyt wiele”.

Prezydent USA nie zgodził się z przypuszczeniem, że na konferencji genewskiej, być może, nie będą powzięte żadne uchwały, twierdząc, że prawdopodobnie zapadną decyzje w sprawie metod podjęcia do różnych problemów. Zapowiedział również, że jego udział w konferencji musi ulec ograniczeniu ze względu na czas.

Poruszając sprawę incydentu z samolotem amerykańskim w strefie Ciesiny Beringa, Eisenhower oświadczył, iż incydent ten miał charakter lokalny i nie był spowodowany względami politycznymi. Podkreślił on, że wyrażenie przez ZSRR ubolewania z powodu wypadku oraz gotowości pokrycia połowy strat należy traktować jako objaw zachęcający.

W zakończeniu Eisenhower wyraził żal, iż musi odrzucić zaproszenia do odwiedzenia kilku krajów z uwagi na brak czasu.

Bolgarskami inteligencji naszego miasta zajmuje się Kronikarz w felietonie — „Kalendarz chirurga”.

Dział recenzji reprezentowany jest pracami Janusza Cegieli — „Krakowiancy i Górale” i Jerzego Waleńczyka — „Poeta wrócony z życia”. Ta ostatnia pozycja wiąże się z wspomnieniem Stanisława Piętki o Czechowiczu.

Numer zawiera ponadto prozę Jana Huszczy — „Mój przyjaciel Michaś”, poezję Jerzego Millera i Anny Pogonowskiej, felieton filmowy i bogaty dział satyry, m. in. utwory satyryki i łoboznego sprzed kilkadziesiąt lat — Artura Glińskiego i humorystkę Czesławę Schabowską — „Bębniści”.

Numer ilustrują w znacznej mierze reprodukcje prac łódzkich artystów.

5-ty numer „KRONIKI”

Kolejny, 5 numer „Kroniki” otwiera artykuł Wiesława K. Jędrzejewskiego pt. „Maturzyści”, poświęcony zagadnieniu nauczania literatury w szkołach średnich. Artykuł ten uzupełnia felieton Stefani Muszyckiej, polemizującej z wypowiedzią S. Łastika, zamieszczoną w „Nowej Kulturze”.

Prace Lecha Budreckiego — „Spór o generała” i Jana Koprowskiego — „Kilka uwag o krytyce i krytykach”, dotyczące niedawno odbytego Plenum ZLP oceniają obecną sytuację na terenie krytyki literackiej. Z innej perspektywy ocenia sprawę krytyki literackiej felieton pt. „O zwyczajności i ścisłości”.

Artykuł Jerzego Opłustila — „O jasną myśl w urbanistycznej łódzkiej”, stanowi próbę podsumowania osiągnięć i niedomagań naszych architektów i plastyków. Pracom plastyków poświęcona jest również recenzja Stanisława Bruca pt. „Powrót do „Zachęty”.

Bolgarskami inteligencji naszego miasta zajmuje się Kronikarz w felietonie — „Kalendarz chirurga”.

Dział recenzji reprezentowany jest pracami Janusza Cegieli — „Krakowiancy i Górale” i Jerzego Waleńczyka — „Poeta wrócony z życia”. Ta ostatnia pozycja wiąże się z wspomnieniem Stanisława Piętki o Czechowiczu.

Numer zawiera ponadto prozę Jana Huszczy — „Mój przyjaciel Michaś”, poezję Jerzego Millera i Anny Pogonowskiej, felieton filmowy i bogaty dział satyry, m. in. utwory satyryki i łoboznego sprzed kilkadziesiąt lat — Artura Glińskiego i humorystkę Czesławę Schabowską — „Bębniści”.

Numer ilustrują w znacznej mierze reprodukcje prac łódzkich artystów.

ZE SWIATA

PRZYGOTOWANIA DO ŚWIATOWEGO KONGRESU MATEK

ODWOŁANIE STANU WYJĄTKOWEGO W ARGENTynie

W Finlandii trwa przygotowanie do Światowego Kongresu Matek w Orlu, który odbędzie się w Łodzi. Finlandia została wyznaczona przez Komitet Centralny KPD jako kraj, w którym odbędzie się 20 organizacji kobiecych zebrań. Wiele osób prywatnych wyraziło chęć wzięcia udziału w Kongresie.

BRITYJSKA IZBA GMIN RATYFIKOWAŁA TRAKTAT AUSTRIACKI

29 czerwca brytyjska Izba Gmin jednomyślnie ratyfikowała traktat państwowy z Austrią, podpisany w połowie maja w Wiedniu przez ministrów Spraw Zagranicznych czterech wielkich mocarstw i przedstawicieli rządu austriackiego.

ZIĄZD FRANCUSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

30 czerwca rozpoczął się w Paryżu 17. Zjazd Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO). Zjazd potrwa 4 dni. Porządek dzienny zjazdu przewiduje: referat sprawozdawczy o działalności partii, sprawę ponownego przyjęcia do partii niedawno usuniętych deputowanych, rewizję statutu partii, opracowanie programu w związku z wyborem do Zgromadzenia Narodowego w 1958 r. sprawy propagandy i prasy.

PRZYBYCIE PREMIERA U NU DO WASHINGTONU

Dnia 29 ub. m. przybył do Waszyngtonu, oficjalnie wizytę premier Burmy U Nu.

STRAJK KOLEJARZY W EKWADORZE

Z Ekwadoru donoszą, że wybuchł tam strajk 7 tysięcy kolejowców na znak protestu przeciwko aresztowaniu 16 przywódców związku zawodowego kolejarzy i niewypłaconia płacówek przez 30 tygodni.

głos SPORTOWY

Królak dotrzymał słowa

žučel • žučel • žučel

ymał słowa

Wacława Jurczaka w Łodzi
s nr 65 Zgłoszenia przyjmuje
odz od 11 do 13. 1447-

Regulule kolegium, Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12-14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10-12. Telefony: centrala telef. 295-00 (łączy ze wszystkimi działami); redaktor nac. 216-14, zastępca red. nac. 216-22, sekretarz odpow. 219-05, dział partyjny 219-15, dział korespondentów, listów i interwencji 219-42, dział miejski 200-42, dział ekonomiczny 218-11, dział rolny 146-82, dział partyjny 141-71. Redakcja naczo 156-81 i 145-50. Dział ogłoszeń - Łódź, ul. Piotrkowska 66, tel. 111 50 i 114-75. Wydawca RSW „Prosto”, Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 66, II piętro. Druk: RSW „Prosto”, Żwirid 17, tel. 206-42, Pap., druk. soc. 2-4-9400.